

Sztandar



PISMO POLSKIEJ
PARTII ROBOTNICZEJ

Ludu



ROK II Nr. 198 (432)
LUBLIN
Poniedziałek, 22.VII. 1946
DZIŚ 6 STRON
CENA 2 ZL.

Przed ofensywą demokracji na elementy reakcyjne na Węgrzech Porozumienie między blokiem partii lewicowych i niezależną partią drobnych rolników

BUDAPEST (PAP). Zakończyła się konferencja przedstawicieli partii, wchodzących w skład koalicji rządowej. Prasa miejscowa podkreśla, że konferencja międzypartyjna, która trwała kilka dni, odbyła się w duchu jedności i porozumienia między blokiem partii lewicowych i niezależną partią drobnych rolników. Międzypartyjna konferencja wydała deklarację w imieniu węgierskiego narodowego frontu niezależnego.

Partie, należące do węgierskiego narodu, niezależnego — stwierdza deklaracja — uznają, że reakcyjne i faszystowskie siły w przeszłości, wykorzystujące bez skrępowań trudności gospodarcze i polityczne wytworzone w ostatnich miesiącach, prowadziły jawną ofensywę przeciwko demokracji węgierskiej i żywotnym interesom narodu. Podobnie jak po wywołaniu zniszczonego wojną kraju siły demokratyczne zjednoczyły się, aby uratować naród, który stał nad brzegiem przepaści, obecnie prawdziwi demokraci jednoczą się w celu skonsolidowania również podstaw gospodarczych demokracji, w następstwie przeprowadzonej reformy rolnej, proklamowania republiki i utworzenia ustroju demokratycznego.

W imię konsolidacji zjednoczonego frontu przeciwko reakcji partii zgo-

dziły się na przyjęcie dwustronnych zobowiązań. Cztery partie, tworzące węgierski narodowy front niepodległościowy — stwierdza dalej deklaracja — rozpoczęły jak najbardziej zdecydowaną walkę przeciwko opozycjonistom, którzy zostali usunięci z partii drobnych rolników i teraz posługują się tanią demagogią, jak również przeciwko elementom reakcyjnym w łonie innych partii. Wrogami narodu węgierskiego są ci wszyscy, którzy osłabiają koalicję i

podważają jej prestiż, podburzają naród, nie dopuszczają do sprawiedliwego rozdziału towarów, ukrywają produkty rolnicze i wyroby przemysłowe, występują przeciwko demokratycznej polityce zagranicznej, usiłują rozzerwać koalicję przez atakować nie jej, jawnie lub potajemnie szerzą antysemityzm, starają się wywołać antagonizm między miastem a wsią. Partie doszły do jednomyślnego przekonania, że wybory do miejscowych samorządów powinny odbyć się jak

najszybciej. Osiągnięto również porozumienie co do tego, że demokratyczna reforma systemu administracyjnego jest jednym z głównych zadań koalicji i posiada pierwszorzędne znaczenie dla narodu węgierskiego. Minister spraw wewnętrznych przystąpi natychmiast do opracowania projektu ustawy o reformie administracyjnej i zmianie ordynacji wyborczej do samorządu terytorialnego, a to w celu zapewnienia jak najszybszego odbycia wyborów ogólnych.

Odznaczenia w dniu Święta Odrodzenia

Odznaczenie Wojewody Lubelskiego

W drugą rocznicę PKWN, w uznaniu zasług na polu 2-letniej pracy nad odrodzeniem państwowości polskiej, nad utrwaleniem jej podstaw demokratycznych i odbudową kraju — wojewoda lubelski Róża Jan Wacław odznaczony został orderem Odrodzenia Polski III klasy.

WARSZAWA, (PAP). Prezydium KRN w dniu Święta Odrodzenia Polski odznaczyło z tytułu zasług w walce z okupantem w okresie konspiracji oraz w pracy nad odbudową państwa — orderem Krzyża Grunwaldu II klasy — Stanisława Szwalbego wiceprezydenta KRN, orderem Krzyża Grunwaldu III klasy — Barcikowskiego Wacława, członka Prezydium KRN. Orderem Odrodzenia Polski I klasy: 1) Edwarda Osóbke-

Morawskiego, premiera Rządu Jedności Narodowej, 2) Władysława Gomułkę, wicepremiera Rządu Jedności Narodowej, 3) Michała Role — Żymierskiego, marszałka Polski.

Orderem Odrodzenia Polski III klasy: 1) Witaszewskiego Kazimierza, przewodniczącego Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Warszawie.

Złotym Krzyżem Zasługi: Rusinka Kazimierza, gen. sekretarza KCZZ.

Powstanie profesorów i studentów w Boliwii 100 osób zabitych i 150 rannych

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi, że w stolicy Boliwii La Paz wybuchły zamieszki. Wojsko dało ognia do kolumny strajkujących profesorów i studentów na Plaza Murillo w La Paz, zabijając jednego i raniąc kilku demonstrantów. Ciało zabitego zostało później przeniesione ulicami miasta. Kolejare i urzędnicy państwowi przyłączyli się do strajku, dzięki czemu wszelki ruch i życie gospodarcze są całkowicie sparaliżowane. Specjalnym pociągami przewozi się wojska z Vircha i Pando do La Paz w celu wzmocnienia tamtejszego garnizonu. Zona prezydenta Boliwii pułk. Guillberto Villarroel udała się drogą powietrzną do Buenos Aires.

W całej Boliwii ogłoszono strajk generalny. Rząd ogłosił stan wyjątkowy. Komunikacja telefoniczna i telegraficzna pomiędzy Buenos Aires i La Paz została przerwana.

Ambasada boliwijska stwierdziła w piątek dnia 19 lipca w godzinach wieczornych, że pow-

stanie studentów zostało sfurmionione i rząd całkowicie opanował sytuację.

Ambasada boliwijska w Santiago Chile, wydała komunikat, w którym stwierdza, że strajk profesorów, doprowadził do starcia pomiędzy policją a studentami. Były wypadek w ludziach. Strajkujący zabarykadowali się w uniwersytecie oraz w innych

miejscach stolicy Boliwii i bronili się. Radio w La Plata donosi, że straty wynikłe wskutek zajść wyniosły 100 zabitych i 150 rannych. Policja stwierdza, że znaleziono znaczne zapasy broni. W La Paz został ranny 1 z ministrów rządu w Boliwii. Oddano strzały do prezydenta Boliwii pułk. Guillberto Villarroel.

Odznaczenia dla zasłużonych przy odbudowie mostu Poniatowskiego

WARSZAWA, (PAP). Prezydium Krajowej Rady Narodowej, uchwałą z dnia 16 bm. postanowiło na wniosek ministra Odbudowy — odznaczyć szereg robotników, urzędników, majstrów, techników i inżynierów zasłużonych przy odbudowie mostu Poniatowskiego.

Order Odrodzenia Polski III klasy otrzymali: kierownik Biura Odbudowy Stolicy inż. Roman Piotrowski oraz kierownik budowy mostu Poniatowskiego prof. dr. inż. Stanisław Hempel.

Order Odrodzenia Polski IV klasy otrzymali: inż. mjr. Józef Sigal, zastępca kierownika BOS-u oraz inż. Zenon Woliński, kierownik budowy mostu z ramienia Mostostatu.

Order Polonia Restituta otrzymali ob. ob.: Jabłoński Stefan, Kupezyński Bronisław, Lubiański Cezary, Laszcz Jerzy oraz Tkacz Karol.

75 pracowników otrzymało Złote Krzyże Zasługi, 87 Srebrne Krzyże Zasługi i 187 Brązowe Krzyże Zasługi

Wyniki referendum wśród uchodźstwa polskiego we Francji

WARSZAWA (PAP). „Gazeta Polska” z dnia 11 bm. w nr. 159 podaje wyniki głosowania ludowego wśród uchodźstwa polskiego we Francji, gdzie na ogólną liczbę 132.423 zebranych podpisów na listach Rady Narodowej Polskiej we Francji — 131.991 głosowało „tak” na wszystkie trzy pytania, 308 „nie” na pierwsze pytanie, 113 „nie” na pierwsze i trzecie pytanie, 11 „nie” na wszystkie trzy pytania.

Umowa o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Czechosłowacją i Jugosławią

PRAGA, (PAP). Na posiedzeniu w dniu 17 bm. parlament czechosłowacki ratyfikował umowę o przyjaźni i wzajemnej pomocy, zawartą między Czechosłowacją a Federacją Republiki Jugosłowiańskiej. Na posiedzeniu obecni byli członkowie rządu czechosłowackiego oraz ambasador jugosłowiański w Pradze dr. Czerny, Minister spraw zagranicznych dr. Masaryk podkreślił znaczenie ratyfikowanej umowy dla przyszłości obydwoj państw i narodów, a po

sej partii narodowo - socjalistycznej David wygłosił przemówienie, poświęcone konieczności współpracy wszystkich narodów słowiańskich.

Pozwalam sobie przy tej okazji powiedzieć, że David powitał niedzielne braterskie i zgodne przemówienie pana ministra spraw zagranicznych Rzecypospolitej Polskiej, Rzymowskiego, w którym podkreślił konieczność porozumienia z obywatelami bratnimi narodami.

Ze świata

Zabójstwa demokratów w Turcji

ANKARA (SAP). — Wczoraj zostało zabitych, przez niewykrytych sprawców — trzech członków nowo utworzonej partii opozycyjnej. Przy puszcza ją, że zabójstwo to jest w związku z nadchodzącymi wyborami

Rekordowe zbiory w Kanadzie i USA

WASZYNGTON (SAP). — Departament Rolnictwa Stanów Zjednoczonych ogłosił, że ostatnie dane wskazują na możliwość rekordowych zbiorów tegorocznych w Ameryce. Również w Kanadzie oczekuje się obfitych żniw.

Strajk protestacyjny w Mediolanie

RZYM (PAP). W piątek dnia 19 lipca na znak syreny rozpoczął się w Mediolanie jednogodzinny strajk protestacyjny skierowany przeciwko decyzji 4 mocarstw w sprawie traktatu pokojowego z Włochami.

Aresztowanie przywódcy duńskiej partii faszystowskiej w Kopenhadze

KOPENHAGA (PAP). — Po uścisłych poszukiwaniach, trwających od 15 miesięcy aresztowano w dniu 19 lipca w pobliżu Viborgu przywódcę duńskiej partii faszystowskiej Paula Sommera. Wraz z nim aresztowano jego żonę, jednego członka jego strażnicy przybocznej oraz jednego Niemca.

20 rocznica zgonu Feliksa Dzierżyńskiego

MOSKWA (PAP). W 20-tą rocznicę zgonu Feliksa Dzierżyńskiego cała prasa radziecka zamieszcza artykuły poświęcone jego pamięci.

Stracenie Greisera

POZNAN. — W godzinach rannych w Poznaniu odbyło się publiczne wykonanie wyroku na kacie narodu polskiego Greisera. Egzekucji przypatrywało się prawie 50 tys. osób.

W WIELKĄ ROCZNICĘ

Są chwile w życiu narodów i społeczeństw, które urastają do symbolów epoki, a nawet tysiącleci.

Są daty historyczne, które jak potężny drogowskaz stoją na drodze narodów i państw, daty, które zapominać nie można, gdyż wiążą się nazawsze z życiem narodów, świadcząc o wielkości i potęgę ich czynów, o heroizmie ich wysiłków.

Taka chwila w życiu naszego narodu, taką datą historyczną jest niewątpliwie dzień 22 lipca, dzień powstania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, którego drugą rocznicę dziś obchodzimy.

22 lipca zamyka w historii naszego narodu, okres najcięższy, okres okrutnej niewoli jakiego może żaden naród nigdy nie przeżywał, okres niesłychanej niszczycielskiej okupacji hitlerowskiej i otwiera nam nowy okres, pierwszy w dziejach Polski władzy ludowej, demokratycznej.

Można więc powiedzieć, że data ta zawiera w sobie dwa wielkie wydarzenia dziejowe: pierwsze to wyzwolenie spod okupacji niemieckiej, odrodzenie naszego państwa, odzyskanie niepodległości i drugie, to powołanie do władzy ludu, to dokonanie wielkiej historycznej reformy społecznej, odsunięcie od władzy reakcji.

Jak zawsze w historii wielkie daty i wielkie chwile związane są z wielkim wysiłkiem, z walką ostrą siłą postępu z siłami wsteczności, walki która w warunkach rozróżniczkowania społecznego i narodowego nie zawsze dostatecznie jest zrozumiała dla wszystkich współczesnych.

Jakże często istotny sens takich przełomów możemy w pełni ocenić dopiero z perspektywy czasu z perspektywy następstw wywołanych tymi wydarzeniami.

Może być, że i data 22 lipca, nie w pełni jest jeszcze z tego powodu doceniana przez wszystkich. Nie wszyscy bowiem w pełni zdają sobie sprawę z okrutnego losu jaki gotowała nam wszystkim, jako narodowi niemiecka okupacja, nie wszyscy w pełni zdają sobie sprawę ze znaczenia jaki posiada dla Polski powstanie po raz pierwszy w naszej historii władzy nowego typu — władzy ludowej.

Dwa lata, które minęły mają jednak swoją wymowę i z ich perspektywy coraz wyraźniej wyłania się obraz tej nowej drogi, na którą wkroczyliśmy, a która zapoczątkował Manifest Lipcowy PKWN-u.

Manifest Lipcowy, to pierwszy jasny, zrozumiały i co najważniejsze — rzeczywisty ludowy, program działania jakiegokolwiek istniał w Polsce.

Nieszczęściem rządów polskich po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku był brak jakiegokolwiek programu. Rządy te zmieniając się ustawicznie, nie potrafiły nigdy skłócić czegoś nawet w podobieństwie programu, stawiały sobie często cele nieistotne, krótkowzroczne, a jeszcze częściej stawały się tylko wykładnikiem targów międzypartyjnych — w ostrej instancji partii reakcyjnych.

Również i rządy pomajowe chociaż budziły pewną stałośćą swej polityki, nie miały nigdy swego programu.

Mówiono coś długo i nierozumiale o sanacji stosunków w kraju, które były zabagnione, ale kto prócz pułkowników sa-

nacyjnych rozumiał co z tego?

W istocie swej rządy pomajowe niedołężnie i po omacku sterowały do faszyzmu, kopiując ukradkiem program hitlerowski. Była to tak zwana swoista dyktatura faszystowska sanacji. Wyraźniej, bezprogramowa faszystacja kraju.

Równie bezpłodna była w okresie okupacji polityka tak zwanego rządu londyńskiego i niemniej bezprogramowa jego działalność.

I trudno nawet sądzić by ludzie i klasy reprezentowane w tym rządzie mogły postępować inaczej.

Czy mógł mieć program obóz, dla którego wzorem była przeszłość, który niczego nie nauczył się z lekcji danej mu przez historię, dla którego naszym pozostawał nadal czemś co w polskich warunkach może być nie do pogardzenia?

Czy mogli dać narodowi pew-

ne wytyczne ludzie, których jedynym programem było wycieknięcie na dogodną sytuację i bezideowy kompromis z każdym z osobna?

To też powstanie PKWN i ogłoszenie Manifestu Lipcowego stało się przełomem w życiu naszego narodu.

Wielką historyczną zasługą PKWN jest nie tylko to, że pierwszy on w dziejach Polski ustalił jasny i określony program oparty o interesy ludu, całego ele zasługą jego jest przede wszystkim to, że konsekwentnie i śmiało rozpoczął on realizację tego programu.

PKWN był pierwszym Rządem, który nie tylko obiecywał ale wprowadzał w życie i pokazał nam wszystkim, ludziom pracy, robotnikom, chłopom, urzędnikom, nauczycielom, rzemieślnikom wszystkim tym, którzy mierzą władzę nie tym co ona głosi o sobie, ale tym co ona

czyni, jak swoim działaniem wpływa na tok naszego życia, nasz los, — że po raz pierwszy istnieje w Polsce Rząd ludowy, naprawdę demokratyczny.

To też nie dziwnego, że cała wsieklność obozu reakcji zwraca się nie przeciwko programowi PKWN, ale przeciwko praktyce jego, przeciwko reformom, które wcielił w życie i które realizuje dalej kontynuując jego linię Rząd Jedności Narodowej.

Dziś po dwóch latach realizacji programu ustalonego przez PKWN widzimy jasno tą olbrzymią dokonaną przez nas pracę i możemy z dumą i satysfakcją stwierdzić, że żaden Rząd w Polsce nie dokonałby tak wielkiej pracy w tak krótkim terminie.

Jesteśmy tym bardziej z tego dumni, że taki sąd jest nie tylko sądem naszym i naszych przyjaciół, ale także i naszych wrogów.

Dokonana przebudowa społeczna, polityczna i konsolidacja gospodarcza kraju jest wynikiem nie tylko ofiarności mas ludowych Nowej Polski, jest nie tylko wynikiem poparcia jakie udziela naród swej władzy, ale jest wynikiem istnienia jasnego określonego programu — Manifestu Lipcowego.

Bilans dwóch lat pracy jest olbrzymi i my Peperowcy jesteśmy dumni, że w bilansie tym jest nie mały i wkład naszej partii. Lecz walka o dalszą realizację drogi nakreślonej przez program PKWN trwa, walka która równocześnie jest walką o prawdziwą suwerenność naszego kraju.

W walce tej jak drogowskaz świeci nam data 22 lipca, dnia, który podniósł nas z otchłani niewoli do odrodzenia Polski Niepodległej i Demokratycznej.

A. W.

Po raz pierwszy w dziejach Turcji bezpośrednie i powszechne wybory do parlamentu

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi ze Stambułu, że w niedzielę, dnia 21 lipca naród turki stanie do urn wyborczych w celu wybrania 465 członków parlamentu. Po raz pierwszy w dziejach Turcji wybory dokonane będą według wzorów demokratycznych. Ostatni parlament turecki był wybierany na podstawie ograniczonego prawa wyborczego. Wybory niedzielne odbędą się na podstawie ordynacji wyborczej, uchwalonej przed rozwiązaniem poprzednie-

go parlamentu. Będą to wybory bezpośrednie i powszechne. Partie opozycyjne, które powstały w ostatnich miesiącach po raz pierwszy staną do walki przeciwko partii republikańsko - ludowej, założonej przez Kemala Atatürk. Partia ta w poprzednim parlamencie posiadała 417 mandatów.

Partia demokratyczna, najsilniejsza z partii opozycyjnych, na czele której stoi b. premier Jolal Bayer, staną do walki wyborczej w 46 spośród 63 okrę-

gów wyborczych w Turcji. Na listach wyborczych umieszczono 273 nazwiska kandydatów. W 17 prowincjach partia republikańsko-ludowa nie posiada list konkurencyjnych. Partia demokratyczna posiada poparcie przeważnie w miastach, na wybrzeżu Morza Czarnego oraz Morza Egejskiego. Wśród kandydatów figuruje nazwisko marszałka Neysu Chalkaka - 73-letniego emerytowanego szefa sztabu generalnego, twórcy nowoczesnej armii tureckiej.

Sycylia domaga się niezależności

RZYM, (SAP). W konstytucyjnej włoskiej rozpoczęła się dyskusja nad programem rządowym. W tym czasie jeden z przywódców separatystów sycylijskich Simociaro - Aprilo oświadczył, że stosownie do obietnicy alian-tów z 1943 roku Sycylia domaga się niezależności i może pozostać w federacji z Włochami jako równorzędna jednemu państwu.

Przemówienie Simociaro było przerywane przez posłów, wyrażających głośno swe niezadowolnienie, na które Simociaro odpowiedział kilkoma obraźliwymi zwrotami. Inny poseł sycylijski oświadczył, że Sycylia głosowała za monarchią, jednak wypowiedziała się również za samodzielnnością państwową Sy-cylii.

Bezpośrednio po przemówieniu sycylijskich zabrał głos premier de Gasperi, który odpowiedział o swych wrażeniach z Palermo, zaznaczając, że ofiary spowodowały niepożądane wystąpienie ludzi tego pokroju co Simociaro. Jest rzeczą pożądaną, zaznaczył premier, aby posłowie w włoskim parlamencie odwoływał się do władz sojuszników przeciwko własnemu krajowi.

Śmierć profesora Aleksandra Bogomolca

MOSKWA, (PAP). Rada Ministrów ZSRR podała do wiadomości o śmierci Aleksandra Bogomolca. Zmarły, który był wielkim autorytetem w sprawach medycznych, zasiadał w Radzie Najwyższej ZSRR, był prezesem Akademii Nauk Republiki Ukraińskiej i członkiem zarządu Akademii Nauk ZSRR. Zmarł on 19 lipca w wieku lat 65 po ciężkiej chorobie.

Czy Roosevelt sprowokował napaść na Pearl Harbour

LONDYN, — Agencja Reutersa donosi że składająca się z 10-ciu członków komisja Kongresu, zajmująca się od 6 miesięcy zbadaniem katastrofy w

Pearl Harbour, zakończyła swą pracę.

Wszyscy członkowie komisji są zgodni co do tego, że dowództwo amerykańskiej armii i flo-

ty na Hawajach nie wywiązało się z ciążącej na nim odpowiedzialności. Ośmiu członków komisji jest zdania, że zmarły prezydent Franklin Roosevelt i członkowie jego gabinetu działali ze zrozumieniem sytuacji i z dalekowzrocznością.

Stwierdzili oni, że nie natknęli się na nic, coby mogło dać podstawę do podtrzymywania oskarżenia, że Roosevelt i jego ministrowie zastosowali trick i sprowokowali Japonię do zaatakowania Stanów Zjednoczonych dla łatwiejszego osiągnięcia zgody Kongresu na wypowiedzenie wojny. Pozostali 2 członkowie komisji przedstawili oddzielne sprawozdanie, w którym oświadczają, że należy jednak obarczyć odpowiedzialnością prezydenta, jego gabinet i szczyty armii za błędy, które przyczyniły się do katastrofy na tej tak niesłychanie ważnej bazie.

Powołanie komisji dla unormowania plac

WARSZAWA (PAP). Uwzględniając postulat Komisji Centralnej Związków Zawodowych z dnia 24 maja 1946 roku Rada Ministrów uchwaliła:

1. Powołać Mieszana Komisję Plac złożoną z przedstawicieli: Prezydium Rady Ministrów, poszczególnych ministerstw i Związków Zawodowych.

Zadaniem Komisji jest opracowanie norm plac i świadczeń dla pracowników.

Komisja ma prawo żądać od państwowych samorządowych i społecznych zakładów pracy i usług — danych, dotyczących plac, świadczeń i wydajności pracy w zakresie potrzebnym do prowadzenia badań.

Komisja ujmie wyniki swych prac w formie wniosków, które przedłoży Komitetowi Ekonomicznemu Rady Ministrów.

2. Pracami Komisji kieruje Prezydium, w skład którego wchodzi: 3-ch przedstawicieli K. C. Z. Z., oraz po jednym przedstawicielu: Prezydium Ra-

dy Ministrów, C. U. P., Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, Przemysłu, Skarbu, Administracji Publicznej, Aprowizacji i Handlu oraz Zarządu Głównego Związku Rewizyjnego Spółdzielni F. P.

Przewodniczącym, Wiceprzewodniczącym i Sekretarzem Komisji są przedstawiciele Komisji Centralnej Związków Zawodowych.

3. Prezydium Komisji ustali regulamin, określający skład, organizację i tryb pracy Komisji oraz zaprojektuje preliminarz wydatków Komisji.

Wydatki Komisji są pokrywane z budżetu Prezydium Rady Ministrów.

4. Udział w pracach Komisji uważa się za pracę o znaczeniu państwowym.

5. Prace, związane z organizacją Komisji do czasu ukonstytuowania się Prezydium Komisji, prowadzi Centralny Urząd Planowania.

Unia celna między Belgią, Holandią i Luksemburgiem

LONDYN, — Brukselski korespondent „Financial Times” donosi, że została zawarta unia celna między rządami Belgii, Holandii i Luksemburga. Umowa o unię będzie realizowana od 1 listopada. W ciągu roku ma-

ją być zniesione wszelkie bariery celne.

Generalny sekretarz tej unii „Jaspas podkreśla, że unia ta po Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii będzie trzecią co do znaczenia światową grupą eksportowo - importową.

Akademia w rocznicę odrodzenia Polski

Wczoraj o godz. 7 wieczorem w gmachu Domu Żołnierza odbyła się uroczysta akademii przy okazji II-ej Rocznicę Odrodzenia Polski.

Do przestronnej pięknie udekorowanej sali koncertowej przybyli oficerowie, przedstawiciele władz cywilnych i goście.

Punktualnie o oznaczonej godzinie do sali wchodzi dowódca DOW Lublin generał dywizji Bewziuk w towarzystwie swego zastępcy płk. Jekla i wyższych oficerów.

Podawajcie nazwiska dzieci wywiezionych przez Niemców

Polski Związek Zachodni zwraca się do wszystkich Polaków, aby w jak najszybszym czasie podawali nazwiska i adresy dzieci, które zostały wywiezione przez okupanta. Zachodzi obawa, że dzieci pozostające dotychczas pod opieką rodzin niemieckich są bite i maltretowane, a najważniejsze to, że rodziny nie mieknie starają się, aby je germanizować. Szusznym się dlatego wydaje, aby każdy z obywateli, jeżeli coś wie o dzieciach polskich w Niemczech, wiadomości te kierował do sekretariatu Okręgu P. Z. Z. Lublin, Kołłątaja 6.

MEBLE kupno — sprzedaż

tania — sprzedaż

MEBLE

Mebel wszelkiego rodzaju po cenach przystępnych nowe i używane

Lublin, 5-to Duka 22 — tel. 25-05

WYTWÓRNI KAMIENI MYŚKICH I SPRZEDAŻ

ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH

"CENTROMYLN"

Lublin, 1-go Maja 53, tel. 12-26

po cenie

kamienie myśkie wszelkich rozmiarów, nalewy do kamieni, maszyn, gaz, myśki, pazy napędowe, statki druczne, gury, kłosek, lityzacja kulkowa, oraz wszelkie artykuły myśki i techniczne.

Fabryka: ul. Przemysłowa Nr. 18

Biurowo: ul. 1-go Maja 53 m. 4, tel. 12-26

2578

"Autotransport"

Lublin

Peowiaków 11/8

PRZEWOZI

szybko i sprawnie

tel. 26-73

przyjmuje zamówienia od godz. 10-ej do 14-ej

PAP 2588

Państwowa Fabryka

Przetworów Chemicznych

"BENGAL"

Lublin, Lubartowska 50b

tel. 26-74

po cenie na nadchodzący sezon

nowej produkcji mucholapki

oraz pierwszorzędnej jakości

pastę do obuwia podług

2400

Po przybyciu na uroczystość generał dyw. Bewziuk zagaja akademię po czym dekoruje oficerów wysokimi odznaczeniami.

Po zakończeniu ceremonii dekoracji odznaczonych płk. Jekiel wygłosił referat, w którym podkreślił zasługi Żołnierza Polskiego w walce o niepodległość Polski i historyczne znaczenie Manifestu Lipcowego ogłoszonego przez PKWN.

W toku swego referatu mówca poddał analizie zrealizowanie Manifestu przez P. K. W. N. i Rząd Jedności Narodowej.

Na zakończenie płk. Jekiel wznosił okrzyk na cześć Polski Ludowej.

Salą wstrząsa trzykrotnie

"Niech żyje!" i dźwięki Hymnu Narodowego wykonanego przez orkiestrę wojskową.

Po referacie płk. Jekla dłuższe przemówienie wygłosił przedstawiciel władzy cywilnej — przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej ob. Czugała. Przemówienie ob. Czugały zakończyło uroczystą część akademii.

W części artystycznej akademii wystąpił zespół artystów Teatru Domu Żołnierza.

NAPAD NA MAJ. NIEZDÓW

Onegdaj wieczorem dwaj obywateli dokonali napadu na maj. Niezdów, gm. Opole, pow. Puławski, gdzie u gospodarzy Puszczyna Wincentego i Wolkę Jana skradli parę kół.

Mydło „JAWA” i „PLON”

Doskonałej jakości

Do nabycia w każdym sklepie

Lub. Fabr. Mydła, Lublin, Przemysłowa 5

Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8

Fabryka wag „W. Hess”

Produkujemy: Wagi dziesiętne, stołowe, osobowe, niemieckie, setne, wozowe, węgowe, dla bydła i t.p.

W Lublinie

Spółka z ogr. odp.

ul. Lubartowska 49/50

telefon 12-60

Mydło „Siew”

znanej jakości

Do nabycia we wszystkich sklepach

Fabryka

Lublin, ul. Przemysłowa 22

tel. 36-23 3327

Rolniczo-Gospodarcza Centrala Handlowa

w Warszawie Oddział w Lublinie

ul. Kowalska 9 tel. 14-43 Biuro ul. Grodzka 26 m. 5 tel. 40-34

Hurtowa sprzedaż artykułów spożywczo-kolonialnych i kosmetycznych oraz wyłączne przedstawicielstwo Warszawskich Fabryk Kawy i Cykorii „Kawa Toma” i „Costa-Rica”

3304

ZAKŁADY MECHANICZNE

Bracia ŁYCZBA

Lublin, ul. Żabia 4

tel. 10-95 i 35-44

po cenie

BRONY SPRZĘTOWE, KULTYWATORY i inne

3324

„AUTO”

Przybory i części samochodowe

Lublin, ul. Noworybna 1

(róg Nowej) tel. 37-60

5

Skóry gotowe

wszelkich gatunków i rodzajów oraz przybory szewskie

po cenach minimalnych poleca firma

JAN JAKUBAS

Lublin, ul. Kowalska 4 — tel. 15-73

Firma prowadzi skup skór surowych, wymieniając je na skóry gotowe wg cen Centrali Skór Surowych oraz skupuje skórki futerkowe wszelkiego rodzaju

Bołaczki now. lubelskiego

W zastraszającym tempie znikają lasy

18 bm. odbyło się posiedzenie Gminnych Rad Narodowych z terenu powiatu lubelskiego. Na posiedzeniu oprócz szeregu innych spraw poruszono dwie obecnie najwęższe bołaczki powiatu, a mianowicie sprawę pomocy dotkniętym grabieżcem gminom oraz sprawę zastraszającego niszczenia lasów przez miejscową ludność. Szczególnie ta ostatnia sprawa wymaga natychmiastowej interwencji władz. Ze sprawozdań przewodniczących Powiatowych Rad wynika, że lasy ubywały z każdym dniem. Np. w ciągu jednego dnia na terenie gminy Chodel wycięto całkowicie 50 ha lasu. Tak samo dzieje się w gminach Krzczonów, Piotrków i Piaszki. Wobec tego, że mieszkańcy tych gmin nie zdają sobie sprawy, że niszczenie lasów bije w nich samych, Gminne Rady Narodowe domagają się interwencji władz Bezpieczeństwa i Milicji. Dotychczasowy stan, kiedy lasy bez żadnego dozoru ze strony Dyrekcji L. P. są systematycznie niszczone musi być w jak najszybszym tempie usunięty.

Drugą istotną sprawą, niesienie pomocy ofiarom grabieżcy postanowiono rozwiązać przez urządzenie zbiorek na terenie niezniszczonych gmin, wobec tego, że jak ustalono grabieżcy przestępcy 6.600 ha pól, wartości około 130 mil. zł, pomoc będzie miała być dostarczona na wielką skalę. W tej chwili Powiatowa Rada Narodowa rozporządza na ten cel 150 tys. zł, złożonymi przez niezniszczone gminy oraz 100 tysięcy zł. z Wydz. Powiatowego. Oprócz tego Referat Opieki Społecznej w Starostwie otrzymał dla ofiar grabieżcy 100 tys. zł.

Zrozumiałe jednak, że sumy te są niewystarczające, więc P. R. N. wystąpiła do Państwowego Banku Rolnego o przydzielenie krótkoterminowej pożyczki w wysokości 2 mil. zł. Poza tym po zbiorach przewidziane jest urządzenie zbiorek w naturze i gotówce z pozostałych gmin.

Półkolonie letnie dla dzieci

Staraniem Starostwa Powiatowego i Powiatowego Komitetu Opiek Społecznej organizowane są tak w samym Hrubieszowie, jak i w powiecie półkolonie letnie dla dzieci. W naszym Hrubieszowie półkolonie zostaną zorganizowane na

przedmieściu i znajdzie tu pomieszczenie około 280 dzieci. Ogółem, łącznie z powiatem, gdzie półkolonie będą organizowane przez gminy, akcja półkolonii obejmie ponad 300 dzieci.

Koszty utrzymania pokryje częściowo Starostwo Powiatowe, częściowo Opieka Społeczna, częściowo zaś ofiarne społeczeństwo miasta Hrubieszowa, wraz z organizacjami charytatywnymi.

OGŁOSZENIE

Podaje do wiadomości zainteresowanych osób i urzędów, że Okręgowy Zarząd Kłm w Lublinie (Peowiaków 6) wymienia stare karty wolnego wstępu (passe-partout) na nowe poczynając od dnia 15 lipca 1946 r. w godzinach od 8-10.

Dyrektor OKZ Lublin

St. Hikiere

3354

KOMUNIKAT

Przedsiębiorstwa Państwowego

„Film Polski”

Przedsiębiorstwo Państwowe

PLM POLSKI

Centralny Zarząd Kłm

Op. L. dz. 48/46/G/P

INSTRUKCJA

honorowanie passe-partout

Z dniem 15 lipca 1946 r. wprowadzone są nowe karty wstępu (passe-partout) i w związku z tym podaje się do wiadomości kierownikom kłm i podległym im personelowi następujące:

1) karty wstępu zaopatrzone w stemple „Specjalne” na stronie tytułowej, winny być traktowane ze szczególną uwagą.

2) Karty te posiadają trzy wkładki z 36 kuponami. Posiadać karty „Specjalne” dostaje się do karty poza kolejką celum otrzymaniu biletu zamienionego t. m. kuponu wydaje bilet zamieniony na dwie osoby, na którym zamazana ręka, kreska, ośmi i data. Kuponami wykłada się jako podstawę wydanych biletów zamienionych oraz skreśleniem miejsce na planie. Na grzbiecie każdego wydawanego biletu zamazany nr. passe-partout, data i sensa.

3) karty wstępu niezawierające stempla na okładce winny być respektowane zgodnie z zastrzeżeniami, zawartymi w tekście na stronie 3-ej okładki przy jednoczesnym zachowaniu uprawnień posiadaczy kart wstępu „Specjalne” jak w punkcie 1-ym.

4) karty wstępu ze stemplem „Kontrola” nie podlegają żadnym ograniczeniom, nie posiadają tytułów i posiadacze ich uprawnień jest do bezwzględnej wycieczki na widownię celem wykonywania swych obowiązków służbowych każdej chwili o każdej porze i każdego dnia.

5) wszystkie talony wycieczki z poszczególnych passe-partout, kasjerki nakleja na arkusz każdego dnia po zamknięciu kasy zebra kierownikowi kłm, który z kolei przekazuje w ręce osobę towarzyszącą.

6) z chwilą wprowadzenia nowych kart wstępu, uwalnia się wszystkie inne.

7) wszystkie bilety zamienne winny być na równi z biletami płatnymi stemplowane przez poszczególne Zarządy Miejskie lub Gminne.

Łódź dnia 11 lipca 1946 r.

p. o. Dyrektora

Centralnego Zarządu Kłm

(A. Hochberg)

Kierownik Działu Admin. Kłm

Centralnego Zarządu Kłm

(T. Cwikliński)

3365

REPERTUAR TEATRÓW

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Dziś i codziennie o godzinie 19.15 przedstawi na romantycznym komedii klasycy Alfredu de Musset w przeładzie Tadeusza Boya-Zelichskiego „Szwajcar” w nowej wspaniałej oprawie dekoracyjnej Zofii Westerkowej w reżyserii Karola Borowickiego oraz ilustracji muzycznej Tadeusza Świątkowskiego. Główna rola grają: Alina Żeliszka, M. Chmielewski, Leon Łuszczewski, Z. Sienkiewicz, W. Wachowski, W. Michalski, J. Śliwa i inni.

REPERTUAR KIN

KINO „APOLLO” wyświetla od poniedziałku

ku 15. 7. h. r. potężny dramat miliony przeżyć polskiej p. t. „SKAZANA” w udziale

tem J. Smorawski, E. Bodo, M. Żeliszka i innych.

Nadprogram P. K. F. Nr. 20/46 oraz doświadczenia p. t. „Przebieg sportowy”.

Początek seansów: 15.30, 17.30 i 19.30.

W niedzielę i święta dodatkowy seans p. godz. 13.30.

Dla młodzieży niedozwolony.

KINO „RALLYK” wyświetla od poniedziałku

1946 r. wspaniały film produkcji polskiej p. t. „STRACZY”.

Nadprogram: Aktualności P. K. F.

Początek seansów: 15.30, 17.30 i 19.30.

W niedzielę i święta po 1-go seansu 13.30.

KINO „RIALTO” od czwartku dnia 11-go

lipca br. wyświetla film produkcji polskiej

„Halka”. Nadprogram aktualności Polskiej

Kroniki Filmowej. Początek seansów o godz.

15.30, 17.30 i 19.30. W niedzielę i święta po

czątek 1-go seansu o godzinie 13.30.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO — SPRZEDAŻ

DOMY — PLACE sprzedaje komercyjnie

wane przedwojenne Biuro „Wysokość

Miechowskiego. Baranowska 25 — tel.

34-87.

ROZNE

PRACOWNIA ZĘBOWO-SŁUCHOWYCH Wiesław

wa Dobrowolskiego przyjmuje wszelkie re-

bity wchodzące w zakres techniki dentysty-

czymal. ul. Furmankowa nr. 14 m. 10. 211

PODLÓGA JAK LUSTRO po uprzednim

testowaniu - wodoszczelne i twardość. T. K.

Kowalski, Lublin, ul. Narutowicza Nr. 23

3306

MEBLE

SYPIALNIE, STOŁOWE, KUCHNIE, GABINETY
TAPCZANY, ŁÓZKA DZIECIENNE i STOLIKI POD RADIA
poleca MIECZYSLAW KOWALSKI ul. Zielona 5—telefon 22-22

MEBLE

Dziwne dzieje pałacu Luksemburskiego

Tam, gdzie się zbierze konferencja pokojowa 21 państw

PARYŻ, (SAP). W historycznym pałacu Luksemburskim, który przed wojną był siedzibą senatu francuskiego, rojno jest teraz, jak w ulu. Rzemieślnicy malują, krzątają się w pośpiechu, przygotowując godne tło dla konferencji pokojowej 21 państw, która ma się odbyć 29 lipca, a więc już za 10 dni.

Historia 300 lat

Pałac Luksemburski został wybudowany około 1620 roku dla Marii de Medici, matki Ludwika XII. Był on kolejno rezydencją królewską, więzieniem podczas rewolucji francuskiej i siedzibą rządu za czasów dyktatora, zanim Napoleon założył w nim senat. Od tego czasu za wyjątkiem krótkiego okresu po 1860 r. pałac był bez przerwy siedzibą francuskiej Izby Wyższej, aż do 1940 r. Kiedy fala nazizmu zmioła III Republikę z powierzchni i kiedy panami terenu stali się sztywni oficerowie nieistniejącej już dzisiaj Luftwaffe, w wyśokich butach, którzy objęli Pałac Luksemburski i w ciągu czterech lat mieli w nim sztab generalny.

Teraz rzemieślnicy pracują nad unicestwieniem śladów czterdzięciu niemieckiej okupacji.

Prace są na ukończeniu. Na poręczach wygodnych pluszowych foteli, ustawionych szeregami, ukaza się wkrótce białe kartki, wskazujące miejsca uczestnikom konferencji. Obok każdej kartki z nazwiskiem uczestnika ustawiony będzie mikrofon; mikrofony będą również zdobiły wzniesienie przydłone. Na ścianach zawisną amplifikatory, będą one przekazywały słowa mówców na cztery strony audytorium.

Sala straconych królów

Delegaci będą wchodzili na salę obrad przez podłużny hall,

zwany „salle des pas perdus” (sala daremnych, albo może straconych królów), bo tak nazywają przedśionek, który prowadzi wód po dwunastu stopniach, wyłożonych czerwonym dywanem. Minawszy podwójne drzwi, zawieszane bogatą draperią, delegaci będą szli szeroką nawą do wzniesienia dla mówców, od którego wachlarzowo będą się rozchodziły szeregi purpurowych foteli.

Trzy szeregi łóż, niewielkich, ale bogato dekorowanych i zdobnych w piękne draperie czerwone i złote, pomieszczą przedstawicieli prasy, filmu,

radia oraz przedstawicieli dyplomacji.

Masywny szary budynek będzie obwieszony kolorowymi flagami wszystkich narodów. Po obu stronach wejścia pełnić będą wartę honorową gwardziści francuscy w swych barwnych nakryciach głowy i eleganckich uniformach.

Pełno tu przepychu i bogactwa, pięknych dywanów, malowideł Rubensa i innych mistrzów, popiersi duża najznakomitszych rzeźbiarzy francuskich, cennych kryształowych kandelabrow, starożytnych go belinów i boazerii.

„Głód ceglany”

w Londynie

Kwitnie spekulacja cegła

LONDYN (RAP). — Jak donosi prasa angielska, ostatnio w Londynie coraz bardziej daje się odczuwać „głód ceglany” spowodowany wielkim zapotrzebowaniem na wszelkie materiały budowlane, szczególnie zaś na cegłę. Rozbiórka zbombardowanych domów nie daje nawet jednej czwartej potrzebnych do odbudowy cegieł, a cena ich na rynku rośnie coraz bardziej. Cegielnie, po wyprzedaniu zapasu gotowych cegieł, dopiero nie dawno zabrały się do masowej produkcji, jednakże i to nie pokrywa zapotrzebowania, wskutek czego fabrykanci cegieł spekulują na cenach. Koszt budulca wzrósł od tego stopnia, że jedynie najbogatsi mogą sobie pozwolić na jego nabywanie.

Bomba atomowa ostatnia niemiecka nadzieja

(SAP). Aż do ostatniej minuty ich kłeski, nazisci mieli nadzieję, że bomba atomowa stworzona przez ich naukowców zmieni całkowicie sytuację wojenną i da im końcowe zwycięstwo nad Narodami Zjednoczonymi.

Tymczasem, gdy bombardowania aliantów stały się coraz gwałtowniejsze, musieli zaprzestać doświadczeń, wykonywa-

nych w laboratoriach energii atomicznej Norwegii, Danii i Dolnych Niemczech. Myśleli oni wtedy o kontynuowaniu ich prac w miejscu pewnym i wolnym od jakiegokolwiek ataku nieprzyjacielskiego.

Pogłoski, wedle których liczne transporty materiałów naukowych, pod przykrywką sprzętu cyrkowego, przekroczyły w tym czasie granicę hiszpańską, spe-

cjalne przez Anderro, są bardzo prawdopodobne.

Amb. Lange, delegat polski, oświadczył na Radzie Bezpieczeństwa ONZ, że 2.200 uczonych niemieckich kontynuuje

w Hiszpanii poszukiwania naukowe.

Laboratoria atomowe mają być zainstalowane w okolicach Bilbao w klasztorze na północ od Toledo i w południowo-wschodniej Andaluzji.

Franco pomaga Niemcom

Jasnym jest, iż badania nad energią atomową, w szczególności te, które wiążą się z fabrykacją bomb, wymagają legendarnych sum pieniędzy. Nazisci mają jednak w Hiszpanii środki do spoderce bardzo wielkie i państwo hiszpańskie musi także przynosić im wszelką pomoc po trzeba, biorąc pod uwagę wagę celu do osiągnięcia. Potrzebny sprzęt miał być przetransportowany z Niemiec, lub nabyty zagranicą, nawet w krajach alianckich, które utrzymują stosunki gospodarcze z Hiszpanią frankistowską.

W styczniu 1945 r. M. Garcia udał się do Stanów Zjednoczonych, by zakupić tam sprzęt potrzebny do wydobywania uranu.

Udało mu się to „uzyskać” — oświadczył amb. Lange na Radzie Bezpieczeństwa.

Realizacja bomby atomowej w tych warunkach wydaje się być rzeczą trudną, lecz to jest jedyna nadzieja, jaką totalizm światowy może jeszcze posiadać i która tłumaczy wszystkie wysiłki, które są w tym kierunku prowadzone w Hiszpanii, ostatnim przytułku faszyzmu, gdzie prace te mogą być przeprowadzone bez żadnego niebezpieczeństwa i w dogodnym nastroju.

Wywiad aliancki poszukuje niemieckich uczonych Specjalistów od energii atomowej

Wielu uczonych niemieckich, specjalistów od energii atomowej zniknęło z Niemiec, — miedzy innymi dr. Eisenberg, poszukiwany przez wywiad aliancki i o którym przypuszcza się, iż znajduje się w Hiszpanii.

Niejak dr. Hermann, specjalista od „ciepłej wody”, dysponuje w Hiszpanii fabryką, plechołowicze strzeżoną gdzie dalej

prowadzi prace zaczęte w Norwegii.

Prasa hiszpańska oznajmiła ostatnio odkrycie nowych pokładów uranu na północ od Kordoby, przez tył z Galapagaru Madryt, Pięć de Europa itd.

Rząd hiszpański opublikował ostatnio dekret zakazujący eksportu tego cennego produktu.

Oficjalnie nie wie się, do czego jest używany uran: bowiem

Główne Centrum poszukiwań Naukowych „Juan de la Cierwa Codornia” od czasu swego powstania nigdy nie oznajmił, iż zajmuje się badaniami atomowymi. Stworzenie tego nowego Centrum Poszukiwań jest o tyle charakterystyczne, iż dawny Instytut Rockellera w Madrycie posiadał dość sprzętu dla badań drobinek jąder atomu.

OSZUST W ROLI DYPLOMATY

Rzekomy „konsul” chiński Czen-Czeik-Fen

GDANSK (SAP). W związku z reaktywowaniem przedwojennych ustawy o pasie przygranicznym i rozciągnięciem jego działania na Wybrzeże, władze administracyjne i samorządowe rozpoczęły akcję wysiedlenia z tutejszym terenie.

Jednym z pierwszych wysiedlonych z terenu Wybrzeża jest rzekomy konsul chiński Czen-Czeik-Fen, który przebywał tu w czasie okupacji i w pierwszych dniach po ustąpieniu Niemców samowolnie zajął 16 pokoi w willi. Jak się okazało Czen-Czeik-Fen nie miał listów uwierzytelniających i nie był akredytowany przy Rządzie Polskim.

Zajęcie dla „Konsulatu” chińskiego willi 16-pokojowej jest tym bardziej rażące, że biura prawdziwego i akredytowanego konsula USA mieszczą się tylko

w 8 pokojach. Obecnie piękna willa, którą sobie upatrzył skośnooki „dyplomata” na Wybrzeżu zostaje oddana do użytku ro-

botnikom i pracownikom, których praca jest potrzebna na Wybrzeżu, a którzy dotychczas byli pozbawieni mieszkań.

900 tysięcy Niemców opuściło Polskę

WARSZAWA (PAP). — Do dnia 17 lipca, w ramach zorganizowanej akcji wysiedleńczej, opuściło Polskę 900 tysięcy Niemców. Z Dolnego Śląska i Opolszczyzny wyjechało około 670 tysięcy, z Pomorza Zachodniego, drogą przez Szczecin, wyjechało około 230 tysięcy.

Porwał dwuletnią dziewczynkę, bo chciał sprowokować rozruchy antyżydowskie

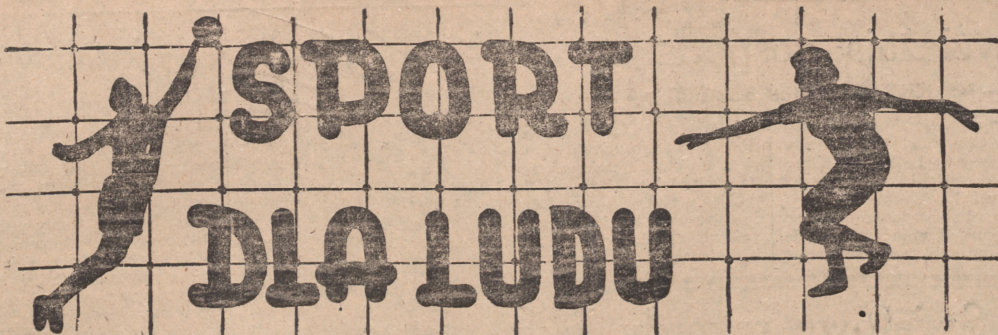
TARNOWSKIE GÓRY, (SAP). Na dworcu kolejowym w Tarnowskich Górach patrol milicji obywatelskiej zatrzymał dnia 13 bm. osobnika, który usiłował porwać dwuletnią dziewczynkę.

W toku śledztwa aresztowany zeznał, że planowane porwanie miało na celu wywołanie fal pogłosek o porwaniu dzieci polskich przez Żydów i sprowokowanie w ten sposób rozruchów antyżydowskich.

Rakiety będą wyrzucać bombę atomową na odległość 20.000 kilometrów

Dalsze udoskonalenie bomby atomowej

WASZYNGTON, (SAP). W związku z doświadczeniami nad niemieckimi pociskami rakietowymi V-2, przeprowadzonymi obecnie w Meksyku, amerykański minister wojny powiedział, iż opracowany został plan budowy rakiet zdolnych do przeniesienia bomby atomowej na odległość połowy obwodu kuli ziemskiej. Podczas prób jedna z rakiet eksplodowała na wysokości 8 tys. m, nikt jednak nie odniósł obrażeń.



KOLEJOWE KLUBY SPORTOWE WALCZĄ O PUCHAR DOKP LUBLIN

„Święto kolejowe na stadionie“

W dniach 20, 21, 22 bm. w Lublinie kolejarzy uroczyste obchodzą swoje święto. W ramach „Święta kolejarza“ odbył się cały szereg imprez sportowych, w których wzięły udział drużyny piłki nożnej siatkówki i lekkoatletyki kolejowych klubów sportowych z terenu DOKP Lublin.

DEFILADA

Uroczystości sportowe zaczęły się w sobotę dnia 20 bm. defiladą. O godzinie 14 przez ulicę Lublina, sprzed gmachu Dyrekcji PKP na boisko przy ulicy Okopowej, przy dźwiękach orkiestry przemarszerowały wszystkie kluby sportowe.

W kostiumach sportowych z przyszytymi, piłkami przedewszystkiem drużyny ZZZ „Katowice“, KS „Ruch“ Skarżysko, KS „Ruch“ Zamość, KS Z Z K Chelm, KS ZZZ Rozwadow, KS ZZZ Sędziszów, KS ZZZ Radom oraz drużyna KS „Sygnal“ Lublin, niosąc ufundowany przez dyrektora DOKP Lublin ob. Pietrzyka puchar. W turnieju nie wzięła udziału drużyna ZZZ Dęblin, która z niewiadomych przyczyn nie przybyła do Lublina.

KS ZZZ Chelm — KS ZZZ Sędziszów 3:2 (2:2)

Na pierwszy ogień poszły drużyny KS ZZZ Chelm i KS ZZZ Sędziszów rozpoczynając rozgrywki ćwierćfinałowe turnieju lekkoatletycznego. Gra jest skrócona do dwóch gier po 30 minut.

Do przerwy pomimo wyraźnej przewagi Chelma, gra toczy się ze zmiennym szczęściem, dając wynik remisowy. Napastnicy drużyny chelmskiej nie wykorzystują dobrych pozycji strzałowców, co pozwala Sędziszowi uzyskać wynik remisowy. Po przerwie ZZZ Chelm obejmuje inicjatywę i przy dość już powolnej grze zdobywa bramkę, wygrywając spotkanie 3:2.

Sędziował zupełnie poprawnie ob. Wielgusiak.

ZZK Radom — KS „Sygnal“ 0:4 (0:1)

Najciekawsze spotkanie dnia w ramach turnieju lekkoatletycznego. Gra na wysokim poziomie. Obie drużyny przez cały czas gry uwijają się po boisku, utrzymując tempo do końca spotkania. Sędzia ob. Machaj sędziował bardzo dobrze. Gospodarze widocznie mówili nad ambitną drużyną radomską.

Goście nie mieli szczęścia do strzałów.

KKS „Sygnal“ zdobywając 4 bramki, zakwalifikował się do niedzielnego półfinału.

KS ZZZ Rozwadow — KS „Ruch“ Zamość 2:0 (0:0)

Do przerwy utrzymuje się wynik bezbramkowy. Obie drużyny są pod względem poziomu gry, techniki i szybkości zupełnie wyrównane. W drugiej połowie z podyktowanego karnego Rozwadow obejmuje prowadzenie wygrywając 2:0.

Sędziował ob. Pasztelan.

Siłacy z trudem pokonują Skarżysko

KS ZZZ Katowice — KS „Ruch“ 2:1

Spodziewaliśmy się trochę lepszego meczu. Gra była żywa i ciekawa, jednak za ostrą. Gracze okazali się niegrzeczni wobec sędziego, który nie mógł sobie poradzić z krnąbrnością niektórych piłkarzy. KS ZZZ Ka-

towice wystąpił w mocnym składzie: bramka Kaczmarek, obrońca — Paterman, Lucyga, pomoc — Prasol, Muszola, Cholewa, atak — Błaszczak, Latka, Bożek, Ruda, Ziaja. W drużynie grało więc 5 reprezentantów Śląska: Paterman, Muszola, Bożek, Ruda i Ziaja.

Żywa, szybka gra do przerwy, pomimo wyraźnej przewagi siłaków kończy się wynikiem remisowym 1:1. Po przerwie rozpoczyna się gra ostra, chwilami brutalna. Siłacy dopięli swego, wbijając decydującą bramkę i zwyciężąc KS „Ruch“ Skarżysko 2:1.

Sędzia ob. Michalewski był wyraźnie zdenerwowany postawą graczy ze Skarżyska, którzy nie chcieli podać nazwisk brutalnie grających. Nie chciał tego zrobić i kapitan drużyny. Do szło do ostrej wymiany zdań. Sędzia mógłby być bardziej energiczny.

Drużyna KS ZZZ Katowice ruchliwa, szybka i doskonała technicznie. Skarżysko chce im

dorównać, przeciwstawiło się grą ostrą. Mecz ten zakończył pierwszy dzień zawodów sportowych.

KKS Sygnal — ZZZ Chelm 0:1 (0:0)

W półfinałach błyskawicznego turnieju piłkarskiego całkiem niespodziewanie Chelm pokonał gospodarzy. Do przerwy utrzymał się wynik bezbramkowy. Po przerwie padła jedyna bramka, której Lublinianie przez cały czas gry marnując piękne pozycje, nie potrafili wystrzelić. Sędziował dobrze ob. Wielgusiak.

NIEPOTRZEBNY WALKOWER

Drużyna Rozwadowa z niewiadomych przyczyn wycofała się z turnieju, oddając walkowerem zwycięstwo piłkarzom Skarżyska. Odbył się w zamian za to mecz towarzyski, w którym zupełnie niespodziewanie rozwadowianie zremisowali 1:1. Sędziował ob. Paszkowski. Brak wiary we własne siły okazał się zbyt wczesny.

Mecz pocieszenia między Radomiem a Sędziszowem nie odbył się.

ROZGRYWKI SIATKOWE

Równolegle z zawodami lekkoatletycznymi miały miejsce rozgrywki siatkowe reprezentacji kolejowych. Drużyna lubelska po zaciętej grze pokonała zespół Rozwadowa 2:1 (15:13; 4:15, 16:14). Sędziował ob. Strychaś. Następnie siatkarze Radomia z łatwością zwyciężyli Sędziszów 2:0 (15:2, 15:2) sędzia ob. Rudziński.

Lublin bez większej trudności pokonał Zamość 2:0 (15:11, 15:6). W siatce żeńskiej spotkały się drużyny Lublina i Radomia. Po zaciętej grze zespół gości został zwyciężony 2:1 (15:5 7:15, 15:13).

Kobiety lekkoatletyczne mistrzostwa Francji

Kobiety mistrzostwa lekkoatletyczne Francji przyniosły kilka dobrych wyników, które są interesujące dla polskiego świata sportowego z uwagi na to, że przewidziany jest wyjazd dość licznej żeńskiej polskiej ekipy lekkoatletycznej do Oslo na mistrzostwa Europy.

Francuskie zawodniczki uzyskały następujące wyniki: 60 mtr.: Toulouse 8 sek.: 200 mtr.: Cauria 25,8 sek. (rekord francuski wyrównany): 800 mtr.: Arriandare 2,22,4; 80 mtr. przez płotki: Martin 12,7 sek.; sztafeta 4x100 mtr.: Stade Messin 50,2 sek.; pchnięcie kulą: Ostermyer 12,13 mtr. (nowy rekord Francji); skok wzwyż: Colchen 1,56 mtr.; rzut oszczepem: Tarlet 31,52 mtr.

Mistrzostwa Polski w ciężkiej atletyce w Łodzi 27 i 28 lipca

Sport ciężkoatletyczny, rozwijający się coraz lepiej, reprezentuje swych najlepszych zapasników w walkach francuskich w dniach 27 i 28 lipca br. w Łodzi. Najsilniejsze ośrodki tego sportu Śląsk i Warszawa pilnie przygotowują się do zdobycia tytułów mistrzowskich.

W Krakowie sport ten reprezentowany jest przez RKS Legię. O przygotowaniach specjalnych nie wiele słychać. Możliwe, iż zapasnicy Legii chcą zaskoczyć zakonspirowanym treningiem inne okręgi i zrobić miłą niespodziankę w Łodzi.

100 kg maki za zwycięstwo

Węgierski sport ma do zanotowania ciekawą afere. Oto klub Halada, który dostał się do finałowych rozgrywek ligi między najlepszych 10 drużyn, zapłacił bramkarzowi przeciwniej drużyny 100 kg. maki za uzyskanie zwycięstwa. Związek węgierski wykluczył za to Haladasa z mistrzostw, a bramkarza Madisa ukarał dożywotnią dyskwalifikacją.

Raid motocyklowy na terenach ziem odzyskanych

Motoklub „Unia“ w Poznaniu przy współpracy swych oddziałów w Czarnkowie, Gorzowie, Ślubicach, Wschowie i Końcinie zorganizował w dn. 21 i 22 lipca motocyklowy raid po Ziemiach Odzyskanych. Protektorat nad raidem objął Polski Zw. Zachodni i wyznaczył naczelną nagrodę dla najlepszego kierowcy wszystkich klas i kategorii. Trasa raidu prowadzi w pierwszym dniu z Poznania przez Czarnków, Szczecin do Gorzowa, a następnego dnia przez Zieloną Górę, Wrocław, Leszno i Kościan z powrotem do Poznania. Dla gość całej trasy wynosi 833 km.

Zawodnicy muszą utrzymać przez całą długość trasy wyznaczoną dla poszczególnych klas średnią szybkość. Za opóźnienie jak i za szybsze mijanie punktów kontrolnych jawnych i tajnych będą notowane punkty karne. Zwycięzcą ci zawodnicy, którzy całą trasę przejadą najdalej, niejszą średnią szybkością, wszelkie naprawy uskutecznią bez obcej pomocy i dotrą do mety z nieuszkodzoną maszyną.

Mecz piłki nożnej na motocyklach

W ubiegłą niedzielę rozegrany został w Moskwie niezwykle ciekawy mecz piłkarski. Bramkarz się działy przed bramką na motocyklu. Na motocyklu siedzieli również pozostali gracze obu drużyn, biorących udział w pokazowym meczu w tzw. „motobol“.

Sędzia, znajdujący się w centrum boiska podrzuca piłkę do góry. Gwizdek. Do piłki, z warkotem motorów pedzi ośmiu motocyklistów. Jest to napad obu drużyn. Zreźne uderzenie nogą w bieg i piłka przelatuje ponad głowami przeciwników, a motocykliści błyskawicznie zwracają i pedza już w stronę bramki, podbijając piłkę nogami, motocyklami, głowami.

Szybkość rośnie. Wydaje się, że walka przed bramką skończy się golem. Ale bramkarz śmiało wyjeżdża naprzeciw atakujących. Piłka zostaje odbita. W obłoku kurzu motocykliści zawracają.

„Motobol“ to gra, w której konieczna jest doskonała umiejętność jazdy na motocyklu i techniki gry w piłkę nożną. Gracz musi umieć błyskawicznie zwracać motocyklem, orientować się na boisku i prowadzić piłkę jadąc.

Zawody lekkoatletyczne

W niedzielę w godzinach przedpołudniowych odbyły się zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo zespołowe DOKP Lublin. Osiągnięte zostały następujące wyniki:

BIEGI

W biegu na 100 m, zwyciężył Król — Lublin z czasem 12. Drugie miejsce zajął Bąk — Skarżysko 12,1, trzecie — Zwoliński — Lublin 12,2. 200 m. wygrał Dudek — Lublin 27,2 przed Zwolińskim — Lublin 27,4; 400 m. pierwszy przebiegł Zwoliński w czasie 56,4 II m. Zalewski — Skarżysko 1:03,2; III m. Słopek — Skarżysko 1:08; w biegu na 3000 m. startował poza konkursem Michał WKS „Lublinianka“, osiągając czas 10:16,8. W konkursie bieg ukończył tylko 1 zawodnik, 2 odpadło po pierwszym okrażeniu. Zwyciężył Zalewski — Skarżysko 10:16,8.

SKOKI

W skoku w dal pierwsze miejsce zajął Karpeta — Skarżysko 5,77, przed Kafarskim — Zamość 5,73 i Janickim — Lublin 5,61. W skoku wzwyż Kafarski skokiem 160 uplasował się na

pierwszym miejscu. 155 przeskoczył 3 zawodników: II m. Karpeł — Skarżysko, III m. Dybowski — Lublin, IV m. Tyszkowski — Zamość.

RZUTY

W rzucie dyskiem Sokołowski — Zamość uzyskał 29,16, II m. Michalski — Radom 28,05, III m. Winlarski — Skarżysko 27,70. Poza konkursem Lisiański osiągnął 36,52. W pchnięciu kulą też poza konkursem uzyskał na 12 m. W konkursie I m. Sokołowski — Zamość 10,81, II m. Geller — Skarżysko 10,79, III Winiarski — Skarżysko 10,30.

Organizacja zawodów mało sprzyjała. Przeprowadzenie zawodów lekkoatletycznych pomimo małej ilości startujących zawodników zabrało 5 bitnych godzin. Miernie wyniki wytłumaczyć można złym stanem zawodników. Musieli oni bowiem grać w siatkę, w piłkę nożną i w konkurencjach lekkoatletycznych.

Reprezentacje, które przyjechały do Lublina nie były tak liczne, aby pozwolić sobie na obsadzenie wszystkich imprez świeżymi siłami.

Kramek nie wyjechał na obóz

Dokonały długodystansowiec KS LSS Kramka, który zajął pierwsze miejsce w czasie biegu na 3000 m. został zakwalifikowany jako ewentualny reprezentant Polski na europejskich mistrzostwach lekkoatletycznych w Oslo. Kramka nie wyjechał na obóz kandy-

dydny do Białostoku, gdzie obecnie trenują najlepsi lekkoatleci polscy. Jedyną zawodniczką z Lublina nie mógł wyjechać odpowiedniej pomocy finansowej ani od klubu, ani od WUWF i PW i PZLA. Czyżby to niedostatek?

Ślacy zwyciężają gospodarzy

KKS Sygnał — KS KKZ Katowice 3:5 (1:2)

Spotkanie pomiędzy wzmocnioną drużyną kolejarzy lubelskich a KSZZK Katowice przyniosło zwycięstwo gościom 5:3 (2:1). KKS „Sygnał” wystąpił w składzie: bramka — Oblicki, obrona — Judycki, Piotrowski, pomoc — Kalita, Cieślinski, Karczewski; atak — Łagoda, Zalewski, Różyło, Fiok, Choina.

KSZZK Katowice grał w niezmienionym składzie.

Gra rozpoczęła się ostrą i zaciętą. W 18 min. Fiok strzela pierwszą bramkę zdobywając prowadzenie dla Lublina. W 13 min. Łatka wyrównuje, a w parę minut później doskonały napastnik katowicki Bożek podwyższa do 2:1. Stan ten utrzymuje się do przerwy.

Po przerwie w 3 min. sędzia dyktuje wolnego, który pięknie został wykorzystany przez Pałemana. Bożek w pięć minut strzela czwartą bramkę. Gospodarze jednak nie tracą nadziei i przechodzą do defensywy. Zalewski w 15 minucie zdobywa dla swych barw drugą bramkę. Niezwykłe efektywnie wbił Różyło bramkę z poddyktowanego rzutu karnego. Bramkarz ustawił się w lewym rogu pozostawiając całą bramkę wolną. Różyło bije w bramkarza, który

FZPN proponuje zmiany

Na ostatnim zebraniu FZPN Komisja statutowa w składzie: Dr Mielich, mec. Krukowski i mec. Maral referowała zmiany statutu, które będą przedłożone Nadzwyczajnemu Walnemu Zebraniu w dniu 18. VIII do uchwały. Z ważniejszych propozycji komisji notujemy:

Okręg piłkarski nie może liczyć mniej niż 60 towarzyszy, w skład zarządu FZPN wejdzie gospodarz i referent imprez FZPN, natomiast z liczby zarządu skreśla się kierownika sekcji gier i kierownika sekcji dyscypliny.

Wyprowadza się zasady, iż od Klubów B i C klasy nie będzie pobierany 10% dochodów z meczów, natomiast będzie podniesiona znacznie ich składka.

Postanowienia dotyczące ligi piłkarskiej nie zostały przez komisję statutową skreślone, natomiast Komisja proponowała, by w wypadku zorganizowania turnieju przez Oz. P. N.-y zajmującego niżej niż w terminie (m. puchar Kałuży), 70% dochodu netto szło na kluby dające zawodników do tego turnieju.

nie spodziewał się tego i rzucił się w prawy róg. W końcu drugiej połowy Łatka wbijając 5 bramek ustalił końcowy wynik meczu 5:3.

Mecz był bardzo interesujący i zgromadził mimo drobnego deszczu ponad 6 tys. widzów.

Sędziował bardzo dobrze ob. Machaj. Gra obfitowała w niezwykle podniecające momenty. Do gry brutalnej nie doszło. Gra cze ślacy z uznaniem wyrażają się o graczach lubelskich z którymi wielu grało 2 mecze w dniu dzisiejszym.

Światowe rekordy lekkoatletyczne

Międzynarodowy Amatorski Zw. Lekkoatletyczny (I.A.A.F.) ogłosił o zatwierdzeniu szeregu rekordowych wyników, osiągniętych w ostatnich latach.

Za wyniki rekordowe uważane są wyniki sportowców tych państw, które są członkami I.A.A.F. Lista wyników rekordowych, zatwierdzona w początkach 1946 roku przedstawia się następująco:

MĘCZYZNI

Biegi: 100 m. — Jesse Owens (1936, USA) i Harold Davis (1941, USA) — 10,2; 200 m. — Jesse Owens (1936 USA) — 20,3; 400 m. — Rudolf Harbig (1939, Niemcy) i Grover Clemmer (1941, USA) — 46,0; 800 m. — Rudolf Harbig (1939) — 1:46,6; 1000 mtr. — ten sam — 2:21,5 (1941); 1500 m. — Gunder Hegg (1944, Szwecja) — 3:43,0; 2000 m ten sam — (1942) — 5:11,8; 3000 m. — ten sam — (1942) — 8:01,2; 5000 m. — ten sam (1942) — 13:53,2; 10000 m. — Willo Heino (1944, Finlandia) — 29:35,4; 20000 m. — Andras Czplar (1941, Węgry) — 1:03:01,2; 25000 m. — Erkki Tamila (1939, Finlandia) — 1:21:27,0; 30000 m. — Jose Ribas (1932, Argentyna) — 1:40:57,6. Bieg jedno-dzinny — Willo Heino (1945, Finlandia) — 19 km. 339 m.

Bieg przez płotki. 110 m. — Forest Townens (1936, USA) i Fred Walcott (1940) — 3,7; 200 m. — 22,3; 400 m. — Glenn Hardin (1934, USA) — 50,6.

Sztafety. 4x100 m. — kombinowana USA (1936) — 39,8; 4x200 m. — Uniwersytet w Stanford (1937, USA) — 1:25,0; 4x400 m. — kombinowana USA (1932) — 3:08,2; 4x1500 m. — Klub Malmö (1945, Szwecja) — 15:38,6.

Marsz. 3000 m. — Werner Hardmo (1945, Szwecja) — 11:58,8; 5000 m. — ten sam (1945) — 20:26,8; 10000 m. — ten sam (1945) — 42:39,6; 20.000 m. — John Michelson (1942, Szwecja) 1:32:29,4; 30.000 m. — H. Olsson (1943, Szwecja) 2:28:57,4; 50.000 m. — Paul Siewert (1924, Niemcy) — 4:34:03,0; marsz jedno-dzinny — John Michelson

(1945) — 13 km. 812 m.; marsz dwugodzinny — Olle Andersson (1945, Szwecja) — 25 km. 531 m.

Skoki: W zwyz — Lester Stearce (1941, USA) — 2,11 m.; w dal — Jesse Owens (1935, USA) — 8,13 m.; o tyzce — Kornel Womerda (1943, USA) — 4,7 m.; trójskok — Naoto Tajima (1936, Japonia) — 16,00 m.

Rzuty dyskiem: Adolfo Consolini (1941, Włochy) — 53,34 m; Robert Titch (1946, USA) — 54,93; oszczepem: Irio Nicknem (1938, Finlandia) — 78,70 m; kula — Jack Torrens (1934, USA) 17,40 m.; młotem — Erwin Blask (1939, Niemcy) — 59,00 m.

Dziesięciobój: Glenn Morris (1936, USA), — 7900 punktów; 100 m. — 11,1; skok wdal 6,97 m; kula 14,10 m.; skok wzwyż 1,85 m.; 400 m. — 49,4; 110 m. przez płotki — 14,9; dysk — 43,02 m; skok o tyzce — 3,50 m; oszczep — 54,52 m; 1500 m. 4:33,2.

KOBIETY

Biegi: 60 m. — St. Własiewiczówna (1933, Polska) — 7,3; 100 m. — Ellen Stevens (1936, USA) — 11,6; 200 m. — St. Własiewiczówna (1935) — 23,6;

Staraniem OM TUR w niedziele dnia 21 bm. o godz. 15 zostały urządzone pierwsze w Lublinie zawody kajakowe na Bystrzycy. Start miał miejsce przy moście przy ul. Zamojskiej. Trasa wynosiła około 2000 m. biegła do mostu przy Nowej Drodze i z

powrotem na miejsce startu. Most — start i meta — został udekorowany niebieskimi chorągiewkami OM TUR. Po obu stronach rzeki i na mostach zgromadziły się tłumy publiczności, z zainteresowaniem obserwując zawody. Ponieważ jednak biegi z powodu wąskości rzeki odbywały się pojedynczo, pod koniec zawodów zainteresowanie osłabło. Starsza publiczność rozłożyła się na trawie, dzieci zaś rozpoczęły zawody pływanie w brudnych falach Bystrzycy.

Odbyły się biegi jedynek i dwójek wyciągowych oraz turystycznych — w sumie 4 konkurencje. W biegu dwójek turystycznych pierwsze miejsce zajęli Sokołowski i Chudziak z czasem 12:24,8; II m. Skutnisk i Nisior 12:45,6; III m. Kowalski i Komoń 12:51. W konkurencji jedynek wyciągowych najlepszy czas uzyskał Paszko 11:32; II m. Jęstefaw 13; III m. Wydra 13:12; IV m. Kuchro 13:27. W biegu jedynek turystycznych I m. zajął Skutnisk 13:32, II m. Komoń 13:00,2; III m. Sokołowski 13,50; IV m. Koziński 15:20. W biegu dwójek wyciągowych zwyciężyła para Chuchro i Jęstefaw 12:33 przed Paszko i Nisior.

Dla zwycięzców przeznaczono są nagrody w postaci kostiumów sportowych oraz bezpłatnych 2 tygodniowych wczasów w Międzyzdrojach na Śląsku. Pierwsze zawody kajakowe w Lublinie miały za cel zwrócenie uwagi na sport wodny w Lublinie.

Przy odrobinie dobrej woli można wykorzystywać tak mierny szlak wodny jakim jest Bystrzyca do urządzania zawodów, sieda OM TUR.

Kluj zdobywa kolarskie mistrzostwo Polski

W ub. niedzielę Polski Związek Kolarski zorganizował po raz pierwszy po wojnie wyciąg kolarski o mistrzostwo Polski na dystansie 200 km na trasie Warszawa — Radom — Warszawa. Do walki o zaszczytny tytuł mistrza Polski na rok 1946 stanęło 46-ciu zawodników ze wszystkich ośrodków kolarskich Polski. Przez cały czas biegu walka w czołówce była niezwykle zacięta, o czym świadczy najlepiej czas zwycięzcy. Cała czołówka wpadła równocześnie na metę, tak, że ustalenie kolejności przedstawiało duże trudności dla sędziów. Ostatecznie ustalono następującą kolejność:

- 1) Kluj (KKS Poznań) 5 g. 57 min. 42 sek.,
- 2) Rzeźnicki (SKP) Warszawa,
- 3) Gabrych (KKCM) Kraków,
- 4) Wójcik (Orzeł) Warszawa,
- 5) Wiśniewski (Sarmata) Warszawa,
- 6) Siemiński (Warszawa),
- 7) Kaplać Józef (Warszawa).

Po biegu nastąpiło uroczyste rozdanie nagród. Zwycięzca wyciągu Kluj otrzymał nagrodę ufundowaną przez prezesa Rady Ministrów Edwarda Osóbkę-Morawskiego oraz koszulkę z godłem państwa.

Nowokreowany mistrz Polski, Kluj, doczekał się nareszcie swego szczęśliwego dnia.

Po tylu latach solidnej pracy i tylu latach przesłuchujących się, nareszcie zdobył upragnione i zasłużone zwycięstwo.

Upadł co prawda wraz z Wiśniewskim, ale nie zrobił sobie krzywdy, nie uszkodził roweru i bardzo szybko czołwkiem dopędził. W wyniku koezulka z Or-

łem po 21 latach, po raz drugi powędrowała do grodu Przemysław. Przeciętna szybkość wyciągu o mistrzostwo wynosiła 33 km. 500 m., w Poznaniu osiągnął Kluj na 100 km. przeciętna 37 km. 500 m.

Sędzią głównym wyciągu Przybytniewski uważa zwycięstwo Kluj za przypadek.

— Proszę mnie jednak źle nie rozumieć — usłusze wyjaśnić. Bynajmniej nie umniejszam warunków sportow. tego starcia i za służonego zawodnika, ale moim zdaniem, moralnym zwycięzcą jest Napierała. Był to najprężniejszy kolarz wyciągu. Ponadto podobała mi się dzienneleńska jazda Wandora. Zaprezentował się on doskonale, wykazując staranne przygotowanie. Zachwycony byłem jazdą najmłodszego kolarza warszawskiego Krzyżickiego.

Kolarze pomimo wielu przeciwności, spisali się doskonale. Z 45 zapisanych wszystkich stawiło się na starcie, walcząc ambitnie i po rycku.

Jak zaprosić drużyny zagraniczne?

W przyszłości, żaden zespół zagraniczny, który nie uzyskał zezwolenia PUWF-u i MSZ — nie będzie do kraju wpuszczony a klub lub związek, sprowadzający wymieniony zespół — będzie automatycznie zawieszony, aż do czasu przeprowadzenia dochodzenia.

W związku z tym Państwowy Urząd WF i PW jeszcze raz przypomina, że próby na wyjazd

naszyc zawodników jak również próby o pozwolenie sprowadzenia zawodników zagranicznych do Polski, muszą być przedłożone na 4-y, a najniżej na 3 tygodnie przed terminem, MSZ w drodze służbowej przez PUWF.

Podania przedłożone w terminie nie późniejszym — nie będą rozpatrywane.

Okazuje się, że czynnik społeczny nie zawsze potrafi opamiętać warcholów. Wszyscy motocykliści zrzeszeni są w PZM, a pomimo to, niektórzy, nie dają się ująć w żadne karby organizacyjne.

W czasie biegu motocykliści jak szaleni uganiali się po sosie, usiłując podawać kolarzom, pożywienie i napoje w butelkach, nie wiedząc widocznie, że używanie naczyń szklanych, po ciąganiu za sobą bezwzględnie dyskwalifikuje.

W całości kolarze stolicy wyróżniali się najbardziej korzystnie. Widzieliśmy więc jak sprawni i zmezonni 150 km. palną, najmłodszy kolarz wyciągu Krzyżicki, kategorię odmówił przyjęcia napoju podawanego mu z samochodu, gdyż to sprzeciwiało się regulaminowi.

Pomimo, że nie wszędzie dotarło czujne oko sędziego, odrzucono wszelką pomoc, podawaną z towarzyszących, w zbyt wielkiej ilości, przygodnych motocykli.

W czasie biegu motocykliści jak szaleni uganiali się po sosie, usiłując podawać kolarzom, pożywienie i napoje w butelkach, nie wiedząc widocznie, że używanie naczyń szklanych, po ciąganiu za sobą bezwzględnie dyskwalifikuje.

Okazuje się, że czynnik społeczny nie zawsze potrafi opamiętać warcholów. Wszyscy motocykliści zrzeszeni są w PZM, a pomimo to, niektórzy, nie dają się ująć w żadne karby organizacyjne.

Mecz piłkarski w Łodzi

artyści — bokserzy

Dużą sensację sportową w Łodzi wywołał mecz piłkarski rozegrany na stadionie ŁKS-u, między bokserami tego klubu i artystami teatrów łódzkich.

Nie oczekiwane te zmagania z przeciwnikami i... własnymi nieumiejętnościami, zgromadziły na stadionie ŁKS ponad 15 tysięcy widzów. Bokserzy wystartowali pod wodzą obrzydliwym Konarzewskiego. Aktorów poprowadził w bój Dymasz. Ten jedyny w swym rodzaju mecz obfitował w momenty, których za żadne pieniądze nie dostarczają normalne spotkania piłkarskie. Raz po raz gromada, złożona z co najmniej piętnastu

zawodników obu drużyn wkroczył z zapalem do jednej z bramek, wobec czego bezradny sędzia nie umiał odgnać, czy piłka, przepuszczana w siatce, znalazła się tam z rzutu... ręką, czy wepchnęła ją tam przepisaną futbolowa noga.

Kondycyjnie lepsi bokserzy przeważali przez cały czas nad przeciwnikami, których bramkarz Łapicki i Dymasz byli najlepszymi graczami. „Filar” bokserów był Różyck, zdobywca 4 bramek, dawny mistrz Polski w wadze ciężkiej Konarzewski — grał na obronie.

Ostateczny wynik meczu był 8:4 dla bokserów.